Narodowy Instytut Muzyki i Tańca

BUDOWA KOMPLETU PISZCZAŁEK: JEDNOOTWOROWEJ, SZEŚCIOOTWOROWEJ, TRZYOTWOROWEJ

„Warsztaty odbywają się i są współfinansowane w ramach programu Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca „Szkoła Mistrzów Budowy Instrumentów Ludowych 2022 prowadzonego przez Pracownię Muzyki i Tańca Tradycyjnego w NIMiT" ”

Mistrz: Przemysław Ficek

Uczeń, autor: Jakub Lach

miejsce: Jeleśnia 2022

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Spis Treści

- Wstęp
- Autorzy
- Piszczałki
- Proces tworzenia

Wstęp

W dniach od 25.10.2022 do 10.12.2022 w ramach XI edycji programu Pracowni Muzyki Tradycyjnej - Instytutu Muzyki i Tańca „Szkoła mistrzów budowy instrumentów ludowych” w pracowni Przemysława Ficka w Jeleśni odbywały się lekcje budowy piszczałek z udziałem 17-letniego adepta sztuki gry na tych instrumentach, Jakuba Lacha.

Przemysław Ficek

- z wykształcenia architekt, z powołania folklorysta, z zamiłowania multiinstrumentalista i budowniczy instrumentów ludowych. Od wielu lat kształci młode pokolenie beskidzkich muzyków w grze na dudach, heligonkach i instrumentach pasterskich, prowadzi też warsztaty budowy instrumentów dla dzieci i młodzieży. Juror w konkursach kapel, instrumentalistów i śpiewaków ludowych, konsultant merytoryczny projektów i wydawnictw związanych z muzyką beskidzką. Wykładał na studiach podyplomowych muzyki tradycyjnej na Akademii Muzycznej w Katowicach. Współtworzy kilka zespołów wykonujących muzykę tradycyjną i folkową, udziela się też w zespołach pieśni i tańca. Wielokrotny laureat krajowych i międzynarodowych konkursów i festiwali, m.in. FKiŚL w Kazimierzu Dolnym, FFZG w Zakopanem czy Sabałowych Bajań w Bukowinie Tatrzańskiej. Zdobywca kilku Złotych Żywieckich Serc na FFGP w Żywcu oraz Złotych Gęśli na Festiwalu Folkowym Polskiego Radia „Nowa Tradycja" w 2017r. Zdobył też I nagrodę w II Konkursie na Budowę Instrumentów Ludowych im. Jana Kawuloka i Feliksa Jankowskiego w 2012r. W maju 2013r. współorganizował i współprowadził koncert „Muzyka Źródeł: Beskid Żywiecki" w ramach XVI festiwalu „Nowa Tradycja". Stypendysta Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2017, 2020) oraz Marszałka Województwa Śląskiego (2010), jest także laureatem nagrody Marszałka dla młodych twórców (2015). Współzałożyciel Fundacji 9sił z Jeleśni.

Jakub Lach

- dudziarz, heligonista, basista i budowniczy instrumentów pasterskich. Urodzony 16.05 2005r. Absolwent Fundacji Braci Golec, muzyk w Zpit Żywczanie, członek Orkiestry Ludowej i dudziarz w kapeli „Hanka i Dudy” która gra archaiczną muzykę Górali Żywieckich. Swoją przygodę z muzyką ludową rozpoczął w wieku sześciu lat w Fundacji Braci Golec ucząc się grać na heligonce pod okiem Przemysława Ficka. W wieku dwunastu lat zaczął swoją przygodę z dudami i piszczałkami w FBG z Rafałem Bałasiem, który zaraził go pasją do folkloru Górali Żywieckich. Budowy instrumentów ludowych nauczył się od Rafała Bałasia (dudy żywieckie). Laureat wielu nagród w konkursach gry na instrumentach ludowych. Biegacz górski, skialpinista, miłośnik gór i pasjonat kultury i tradycji Beskidu Żywieckiego.

Piszczałka jednootworowa

- **Piszczałka wielkopostna, zwana też końcówką, należy do rodziny instrumentów alikwotowych. U górali był to jedyny instrument, na którym można było grać w okresie Wielkiego Postu. Nie posiada bocznych otworów palcowych, wysokość dźwięku zależy od siły zadęcia, a poszczególne tony uzyskuje się otwierając lub przytykając dolny otwór instrumentu. Można na niej zagrać proste melodie w skali lidyjskiej. Tonacja zależy od długości – im piszczałka dłuższa, tym niższa tonacja: D to ok. 57cm, G – ok. 87cm. Dłuższe instrumenty wymagają wprowadzenia dodatkowego elementu z ustnikiem – to tzw. piszczały sałaśnikowe.**

PISZCZAŁKA JEDNOOTWOROWA „POSTNA" | 1:3

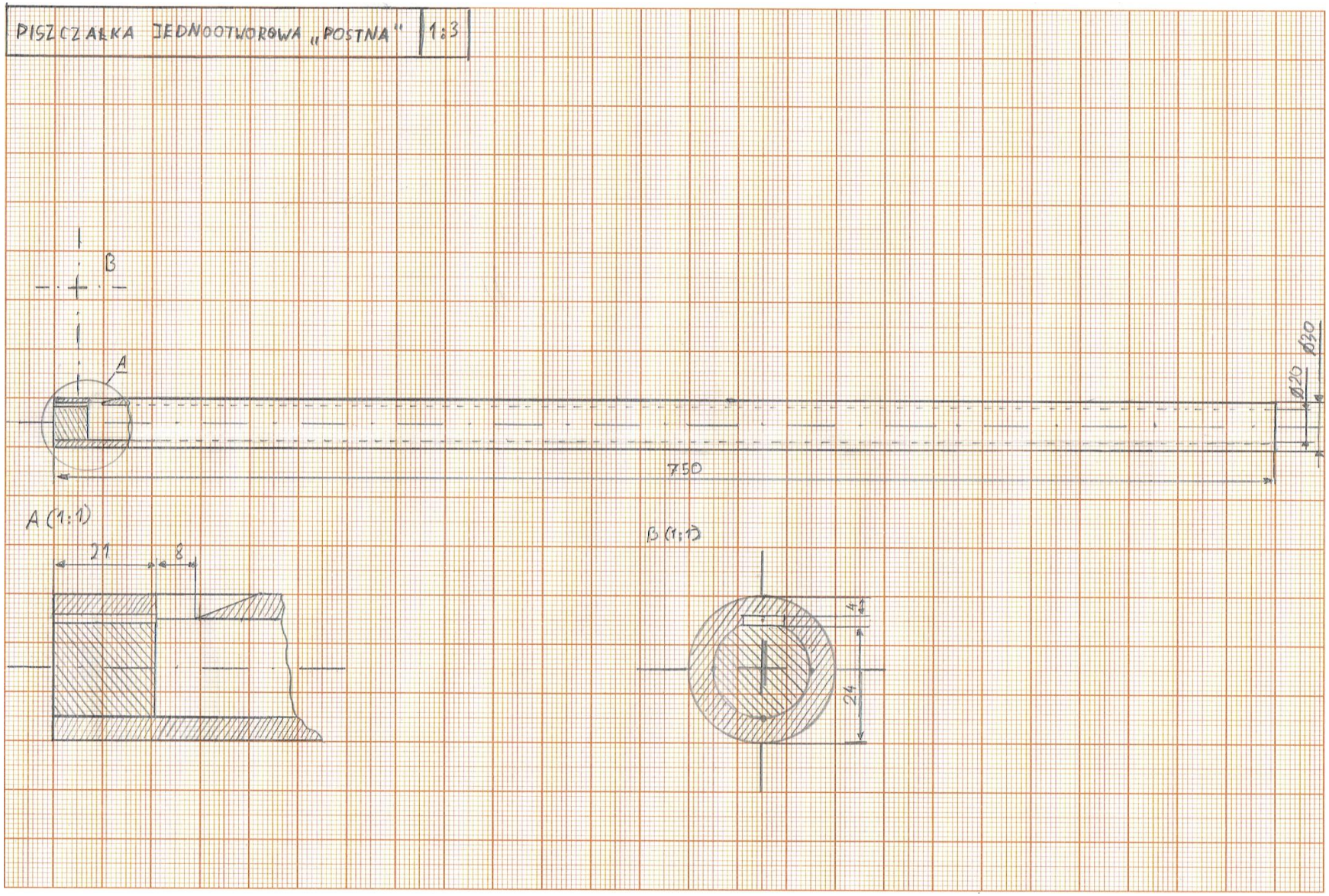

Piszczałka sześciootworowa

- **Mimo, że ma ich tylko 6, odpowiednio je przytykając można zagrać znacznie więcej dźwięków, i to w dwóch oktawach. Podobnie jak piszczałki wielkopostne, wykonujemy je głównie z czarnego bzu lub z dzikiej róży, czasem z drewna owocowego. Najniższa tonacja, na której można wygodnie zagrać to D (ok. 60cm długości).**

PISZCZAŁKA SZEŚCIOOTWOROWA | 1:2

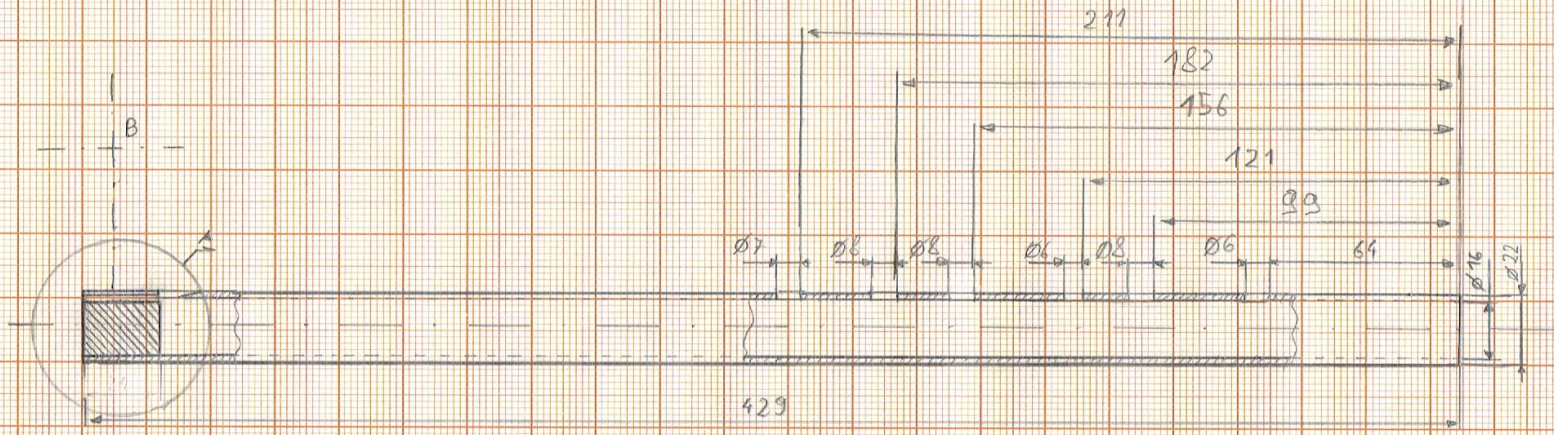

A (1:1)

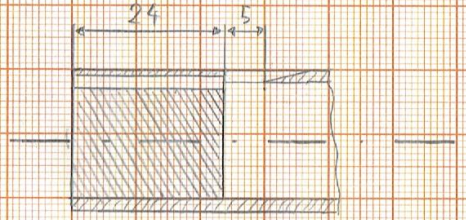

B (1:1)

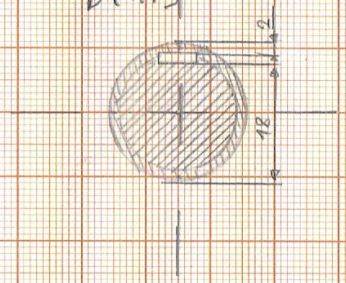

Piszczałka trzyotworowa

- **Jeśli w piszczale jednootworowej wywiercimy trzy boczne otwory, otrzymamy wspaniale brzmiącą fujarę pasterską rodem ze Słowacji, z głębokim dołem i pięknymi alikwotami.**

PISZCZAŁKA TRZYOTWOROWA 1:4

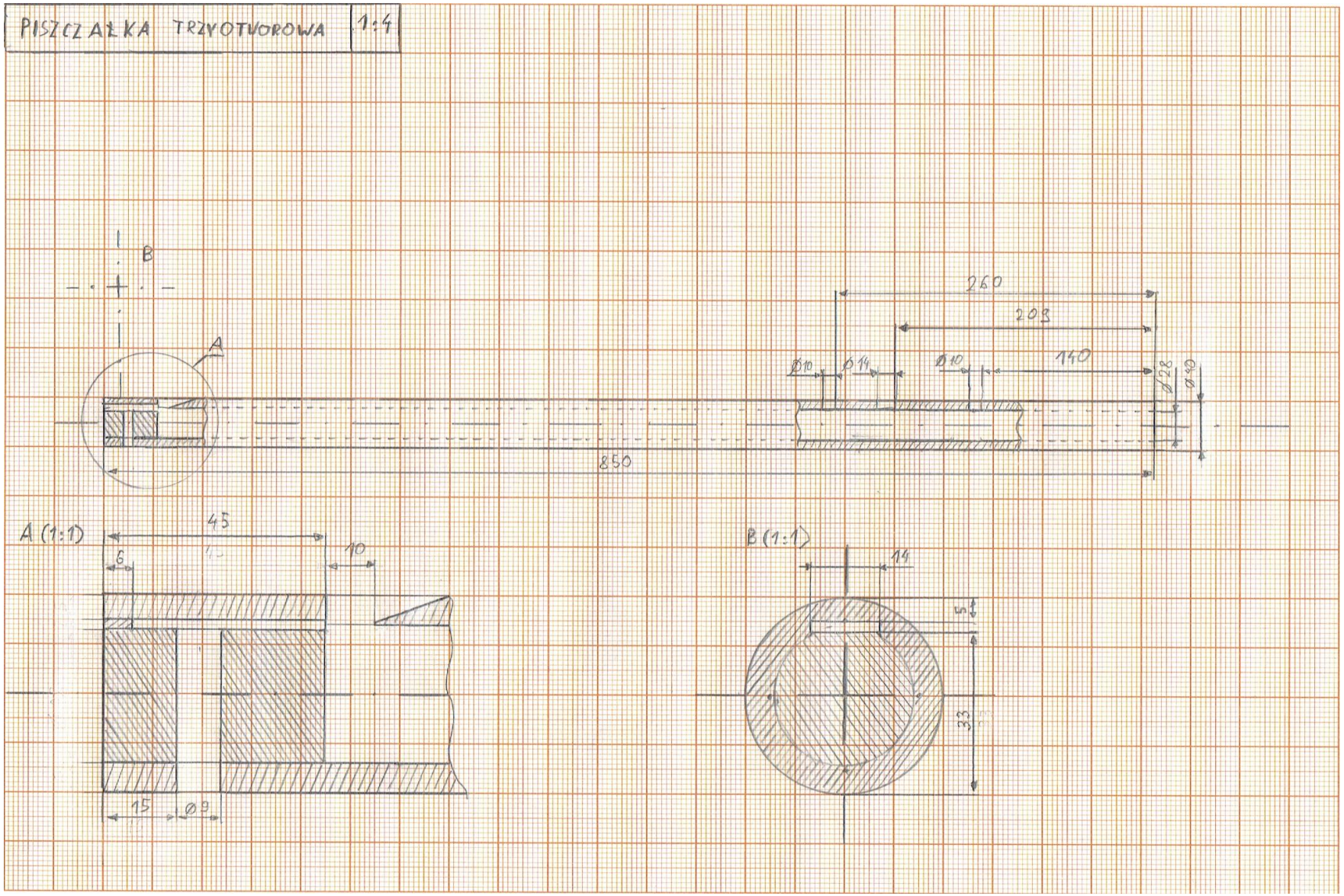

Proces tworzenia Piszczałek

Materiał

Na samym początku musimy wybrać odpowiedni materiał na naszą piszczałke. Najlepszym materiałem na wykonanie piszczałki jest czarny bez, lecz można zastosować róże lub inne drzewa owocowe. Drzewo powinno być odpowiednio wysezonowane

Wiercenie kanału

- Po wybraniu odpowiedniego materiału trzeba w nim wykonać kanał o odpowiedniej średnicy którą się dobiera do tonacji w jakiej chcemy uzyskać piszczałkę. Po przewierceniu gałęzi świdrem (wiertłem ślimakowym) należy dokładnie przeszlifować kanał.

Struganie

- Jako iż przewiercona piszczałka zwykle nie jest zbyt równa i ma dużo grubsze ścianki od docelowych należy ją zestrugać do odpowiedniej grubości ścianek. Robi się to za pomocą ośnika lub hebla.

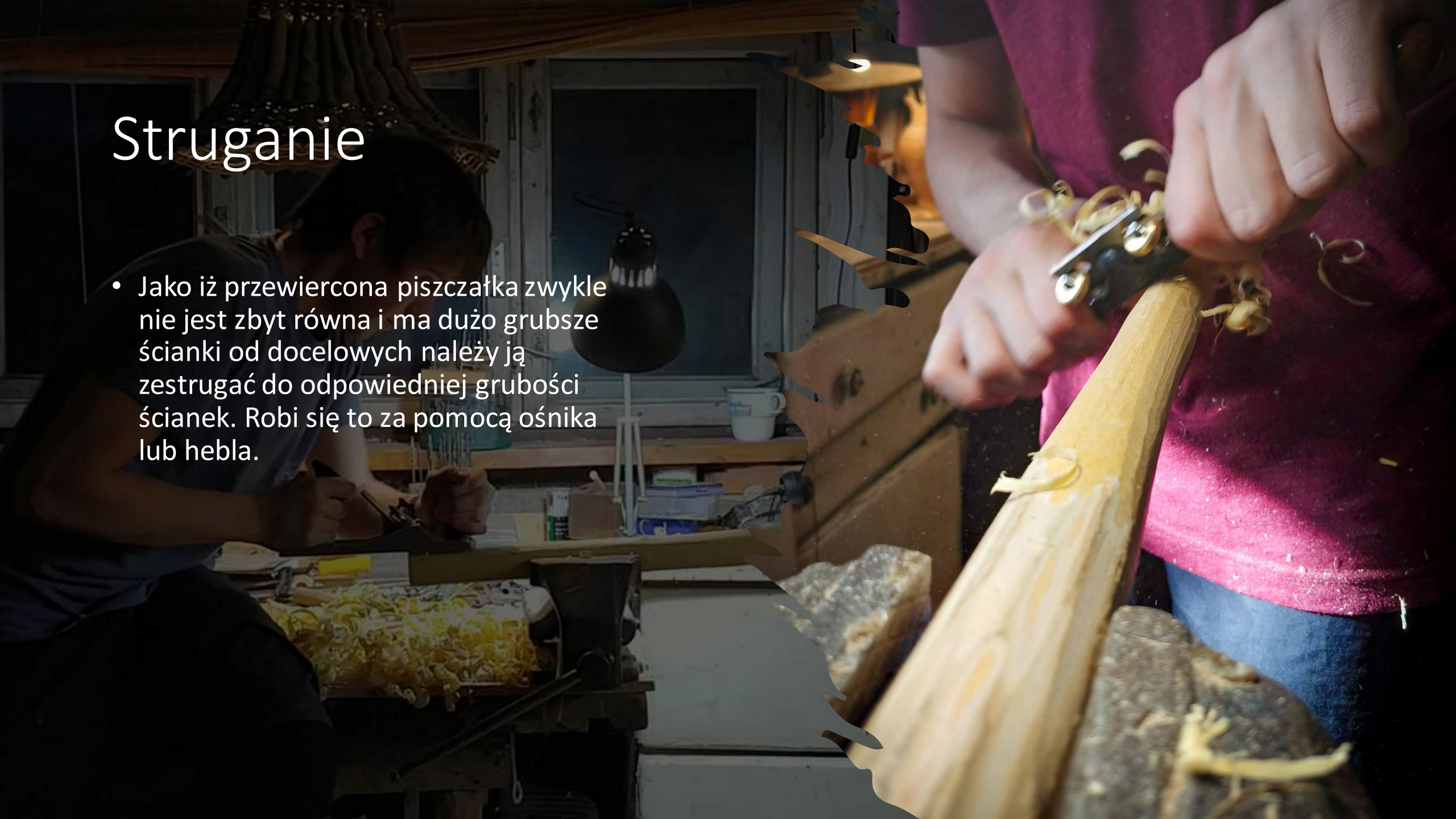

Cyklinowanie i szlifowanie

- Następnie po struganiu gdy piszczałka naprała swojego docelowego kształtu trzeba ją wygładzić. Robimy to za pomocą cykliny i papieru ściernego.

Struganie otworu wargowego (okienka)

- Po odpowiednim przygotowaniu piszczałki od zewnątrz trzeba wykonać w niej otwór wargowy który uwalnia dźwięk. Robimy to za pomocą dłuta i noży precyzyjnych

Wstępne strojenia

- Jeśli piszczałka wydaje już dźwięk o pożądanej barwie należy ją dostroić do tonacji w której docelowo ma ona grać. Im piszczałka krótsza tym dźwięk jest wyższy.

Wyznaczanie i wiercenie otworów bocznych

- Jeśli piszczałka stroi w określonej tonacji w zależności od rodzaju piszczałki wiercimy otwory boczne. Odległości między nimi wyznacza się za pomocą specjalnych wzorów.

Zdobienie, bejcowanie i politurowanie

- Jeśli już wszystko gra jak ma grać można piszczałkę ozdobić według własnych preferencji ale to nie jest konieczne. Można już nic z nią nie robić albo tylko pokryć politurą, lecz dobrze jest wyryć lub wypalić swój znak rozpoznawczy żeby wiadomo było kto tą piszczałkę wykonał.

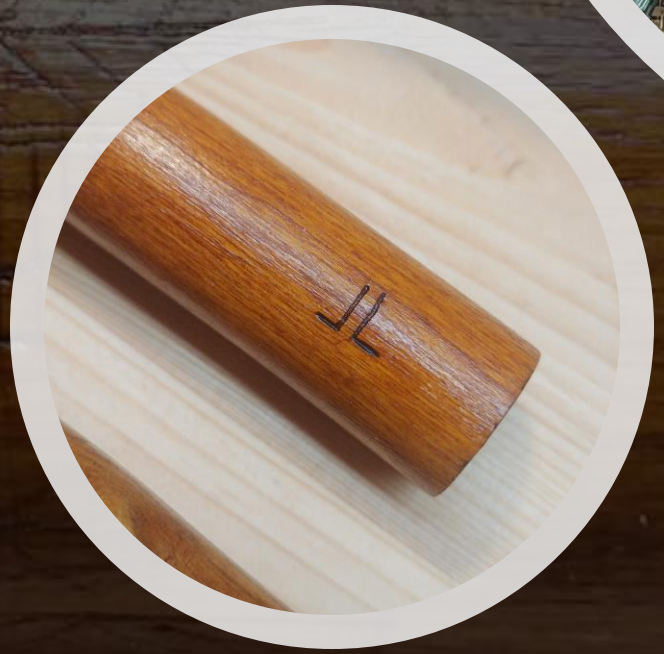

Przelanie olejem lnianym

- Gdy mamy już wszystko gotowe trzeba piszczałkę przelać ciepłym olejem lnianym, bo jak to pewna osoba powiedziała " Po przelaniu olejem to już nie ten sam patyk". Dźwięk nabiera barwy i niektóre dźwięki które nie stroiły mogą się odezwać